

Kraków, 14.09.2024



UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

Dr hab. Anna Nacher, prof. UJ  
Instytut Sztuki Audiowizualnych  
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej  
Uniwersytet Jagielloński

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

**Recenzja pracy doktorskiej Elżbiety Karoliny Kowalskiej zatytułowanej**  
***Datafikując Ziemię Studia nad historią, rozwojem i praktykami kulturowymi***  
***opartymi na systemach informacji geograficznej, napisanej pod kierunkiem***  
**prof. UAM dr hab. Agnieszki Jelewskiej**

Przedstawiona mi do recenzji praca doktorska Elżbiety Kowalskiej jest bodaj pierwszą tego pracą na gruncie polskiego kulturoznawstwa. Przedmiotem zainteresowania są tutaj nie tylko systemy informacji geograficznej jako technologie medialne, ale przede wszystkim bogactwo praktyk kulturowych związanych z ich rozwojem oraz szkic projektu krytycznego GIS. W tym drugim przypadku Autorka sięga do dyskursu dekolonizacyjnego oraz mapowania krytycznego, budując niezwykle bogate i wewnętrznie złożone pole refleksji. Ma przy tym niebagatelne doświadczenie praktyczne, przez co jej rozważania mają charakter nie tylko inter- (co w przypadku kulturoznawczych badań GIS jest dosyć oczywiste), ale i transdyscyplinarny. Trzeba jednak także dodać, że Elżbieta Kowalska nie ułatwia sobie w ten sposób zadania. Ta uwaga jest konieczna, aby wprowadzić istotny parametr refleksji, której zadaniem jest ocena tego przedsięwzięcia – mowa bowiem o pracy, której cele i charakter

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)



UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

znaczenie wykraczają zarówno poza ograniczenia dyscyplinarne, jak i poza ramy typowej dysertacji doktorskiej w obszarze nauk o kulturze i religii.

Jest to zatem przedsięwzięcie niezwykle ambitne. Elżbieta Kowalska rozpoczyna od nakreślenia bardzo szerokiego tła uwzględniającego historię kolonializmu osadniczego w Kanadzie. Następnie przechodzi do bardzo drobiazgowo odtworzonych początków krystalizowania się GIS, które w kolejnych krokach są dodatkowo skonfrontowane z historią rozwoju geografii jako dyscypliny (w jej swoistym, podwójnym wcieleniu: jako nauki z obszaru nauki o Ziemi oraz jako przedsięwzięcia o ostrzu krytycznym, czyli geografii humanistycznej i humanistyczno-społecznej). Dochodzi do tego równie ambitnie zakreślony rys historyczny prezentujący rozwój nowych technologii (a raczej kompleksu militarno-technologicznego) w warunkach zimnowojennej geopolityki, które główną siłą napędową był wyścig zbrojeń. Rozdział poświęcony krytycznemu ujęciu GIS znakomicie pokazuje, jak złożona bywa analiza tego rodzaju hybrydowych obiektów technologiczno-medialnych i jak dalece musi być interdyscyplinarna, aby krytyka była jednocześnie ugruntowana i przekonująca. Żeby pokazać zakres tej interdyscyplinarności dość powiedzieć, że Autorka sięga do zagadnień związanych zarówno z problemami modelowania matematycznego czy teorii programowania, jak i z kwestiami reprezentacji wizualnej czy problematyką czysto środowiskową (tym są bowiem rozważania na przykład na temat form reprezentacji linii brzegowych).

W pracy można znaleźć wiele bardzo interesujących momentów, jak choćby rozdział o epistemologii i etyce modelowania matematycznego. Elżbiecie Kowalskiej bardzo dobrze udało się tutaj pokazać wzajemne sploty i uwarunkowania tych dwóch obszarów. Jest to o tyle ważne, że modelowanie matematyczne – wraz z innymi procedurami zakorzenionymi w uznawanym za uniwersalny aparacie nauk ścisłych – stanowią podstawę procesów przetwarzania danych oraz form wysokopoziomowej automatyzacji. Solidna feministyczna refleksja w tym zakresie, której nieobce są informatyczne elementy poddawanych analizie procesów, pozwala zatem na wiarygodne interwencje krytyczne i jest bardzo ważnym etapem rozmontowywania technokratycznych narracji współczesności. Świetna jest także część poświęcona jakościowemu GIS, która wprowadza w szerszą dyskusję zarówno

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)



UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

wokół trajektorii rozwoju dyscypliny, jaką jest geografia (choć, jak zastrzega kilkakrotnie Autorka, GIS jest raczej technologią przestrzenną, a nie czysto geograficzną), jak i w zagadnienia o charakterze epistemologicznym, a także - co ma może największe znaczenie - w dyskusję towarzyszącą rozpowszechnianiu i rozwojowi samych technik spod znaku GIS. Świetna jest część dotycząca feministycznego odzyskiwania GIS, choć pozostaje po jej lekturze pewien niedosyt. Powrócę jeszcze do tego wątku oddzielnie w części krytycznej, ale chcę zasygnalizować, że chciałoby się poczytać znacznie więcej o konceptualizacjach GIS jako asamblażu, dyspozytywu czy matrycy, zwłaszcza w perspektywie feministycznego nowego materializmu. Wydaje się, że Elżbieta Kowalska ma ku temu odpowiednie kompetencje. Dysertacja sprawia jednak wrażenie, jakby Autorka wycofywała się w pół kroku ze śmielszych koncepcyjnie propozycji na rzecz drobiazgowego opisu technologii, procedur informatycznych czy propozycji innych osób autorskich.

Wreszcie ostatnia część pracy została poświęcona przykładom stanowiącym studia przypadków „odzyskiwania” GIS, czyli konkretnych form (kontr)mapowania wspólnotowego, interwencji krytycznych czy projektów artystycznych. Jak celnie wskazano w dysertacji, często te trzy modusy zająbiają się ze sobą. W tej części Autorka chyba najpełniej odzyskuje też własny głos i wreszcie odważa się ujawnić ciekawsze koncepcyjnie propozycje opisu i analizy omawianych przykładów, włącznie z wyczulonym na kontekst, wnikliwym i celnym sposobem ich kategoryzacji. Uprzedzając nieco konkluzje końcowe, przedkładam Autorce do rozważenia mocną sugestię rozpoczęcia przyszłej publikacji od tej właśnie części i jej znaczącego rozwinięcia (na rzecz istotnego okrojania początkowych rozdziałów - najbardziej opisowych i w gruncie rzeczy koncepcyjnie znacznie słabiej rozwiniętych).

W ten sposób przechodzę do części krytycznej, która będzie dosyć rozbudowana. Przyczyna jest dosyć oczywista: rekomenduję tę dysertację do publikacji, ale po koniecznych zmianach i proponuję parę sugestii dalszej pracy w tym kierunku. Przede wszystkim: zagłębiając się w rozliczne detale i dążąc do jak najbardziej szczegółowego opisu prezentowanego asamblażu GIS, Autorka traci z oczu las koncentrując się na poszczególnych drzewach (żeby posłużyć się popularną, opisową metaforą). W wielu miejscach dysertacji niezwykle drobiazgowym opisom towarzyszą jednocześnie znaczące luki

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)



UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

związane albo z niedostatecznie syntetycznym podejściem do zagadnienia, albo z niewystarczającym przemyśleniem problematyki. Zaczniemy od kwestii najtrudniejszej. Jak już napisałam, Autorka nie ułatwiła sobie zadania, zakreślając ramę swojej propozycji najszerzej, jak to jest możliwe. Mamy więc tutaj i historię kolonializmu osadniczego w Kanadzie (z tej części można byłoby swobodnie zrezygnować, wybierając z niej tylko punkty węzłowe absolutnie konieczne do usytuowanie kanadyjskiego GIS), i historię zimnowojennej technologii na kontynencie europejskim, i czysto instruktażowe opisy poszczególnych składowych GIS (wraz z ich równie często drobiazgowymi historiami), i niezwykle dokładnie omówioną feministyczną krytykę GIS (choć – i to zarzut – opartą w zasadzie o jeden artykuł konferencyjny Couclelis). Jednocześnie całkowicie pominięte są całe obszary – dodajmy, niezwykle istotne dla omawianych zagadnień – takie, jak teoria wizualizacji informacji czy pogłębiona krytyka artykułowana przez epistemolożki feministyczne (nie tylko Donnę Haraway, co dosyć oczywiste, ale także Sandrę Harding, w polemice z którą Haraway zaproponowała teorię wiedzy usytuowanej). Zupełnie niezrozumiałym gestem jest brak powiązania początków mapowania cyfrowego z ówczesnym stanem rozwoju grafiki komputerowej. Gdyby początki amerykańskiego GIS, sprowadzonego do jednego fundującego wydarzenia i jednego nazwiska w początku rozdziału drugiego poświęconemu systemowi SYMAP (działaniom Howarad T. Fishera w 1964 roku) zostały, nomen omen, zmapowane na ówczesny stan grafiki komputerowej, to uzyskalibyśmy obraz znacznie ciekawszy koncepcyjnie, niż zwyczajna historia konkretnych rozwiązań. Podobna uwaga dotyczy feministycznej krytyki GIS: wiele podobnych postulatów i uwag krytycznych można także odnaleźć w obszarach feministycznej software studies, jak choćby w książce *Data Feminism* Catherine D’Ignazio i Lauren Klein. Nie jest przy tym bez znaczenia, że D’Ignazio jest także znana jako kanarinka, autorka artystycznych interwencji kartograficznych takich, jak *Secret Passages of the Lane Neighbourhood* czy *Audit the Streets* (ta ostatnia ma związek z zabójstwem Georga Floyda w 2020 roku). Lokuje jednak swoje prace głównie w obszarze wizualizacji danych, co wzmacnia moją uwagę o konieczności sięgnięcia do tego obszaru.

Zmierzam tutaj do konstatacji, że choć Autorka powołuje się na paradygmat STS, to niezupełnie radzi sobie z przekonującym ujęciem tak

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)



UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

szczególnych obiektów kultury, jakimi są technologie i obiekty techniczne. Nie można ich sprowadzić do żadnych pojedynczych, fundujących wydarzeń i należy poszukać bardziej wyrafinowanych koncepcji, którą zogniskują uwagę badaczki tropiącej wyłanianie się takie właśnie „obiekty granicznego”, by posłużyć się poręczną formułą Susan Leigh Star. Choć Elżbieta Kowalska wydaje się mieć świadomość tego, że zarówno GIS, jak związane z nim kontrpraktyki sytuują się na przecięciu kilku co najmniej trajektorii, to jednak nie udaje jej się przekonująco tego przecucia wyartykułować. To dlatego w mojej własnej pracy posłużyłam się niegdyś Lefebvrowską formułą „placu budowy”, wskazując na emergentny i niezdeterminowany charakter wyłaniania się dosyć złożonych wiązek technologicznych – takich, jak właśnie media lokacyjne i podobnie, jak w omawianej pracy GIS (zwłaszcza, że mamy tutaj i wahania co do nazwy, i wahania co do liczby mnogiej lub pojedynczej). Sięgam do tego odniesienia tylko dlatego, że przywołuje je także Autorka dysertacji. Podobnie wielkim nieobecnym jest teoria mediów – a wydaje się, że sięgnięcie do wybranych wątków toronckiej szkoły mediów byłoby nie od rzeczy, zwłaszcza, że pojawia się w dysertacji nazwisko Jacqueline Tyrwhitt, jednej z bardzo ważnych i niesłusznie zapomnianych członkiń Communication and Culture Seminar na Uniwersytecie Toronto z lat 1952-53 oraz redaktorki słynnego czasopisma „Explorations”. Zamiast sięgać do Ursuli Le Guin, może warto byłoby przemyśleć w nieco bardziej pogłębiony sposób „medialność” GIS sięgając na przykład do propozycji niemieckiej, post-kittlerowskiej szkoły mediów jako technik kulturowych (w obszarze software studies z powodzeniem dzisiaj stosowanej m.in. przez Bernarda Dionysiusa Geoghegana, choćby w jego książce *Code: From Information Theory to French Theory* (Duke University Press 2023). Notabene, interesująca byłaby dekolonizacja apartu pojęciowego fundujących tę szkołę założeń, choćby Harolda Innisa, nie bez związku z refleksją na temat związków między teoriami przestrzeni a teoriami mediów. Wbrew pozorom nie jest to wskazanie zaledwie luk; jest to podkreślenie, jak ważny jest uprzedni w stosunku do pisania proces operacjonalizacji zagadnienia i dobór narzędzi metodologicznych oraz pejzażu koncepcyjnego.

Recenzując tego typu projekt, wskazywanie luk i pominięć byłoby działaniem tyleż okrutnym (zważywszy na olbrzymi wkład pracy Autorki i

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4  
30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)





UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

rozległość zagadnienia), co w gruncie rzeczy niespecjalnie pomocnym. Moje uwagi krytyczne – jeszcze raz to podkreślę – są przede wszystkim motywowane zachętą do spojrzenia na tę dysertację jako na projekt publikacyjny. Jest to także zachęta do śmielszego artykułowania własnego głosu, odważniejszego syntetyzowania badanych form dyskursu naukowego i pogłębienia badań.

Domaga się ich także bowiem najbardziej wartościowa część pracy, czyli rozdziały analizujące studia przypadku – tutaj Autorka udowodniła, że ów autorski głos niewątpliwie posiada i że nieobcy jest jej żywioł pogłębionej, wnikliwej analizy. Choć bardzo wnikliwie i dobrze zakorzenione w propozycjach teoretycznych, refleksje w tej części także cierpią na pewien niedostatek zdyscyplinowanego ujęcia całościowego. Jest to tym bardziej dotkliwe, że historia praktyk kontrkartograficznych jest bardzo obszerna. Nie widzę powodu, dlaczego należałoby zrezygnować z uwzględnienia wcześniejszych praktyk tego typu – choćby udokumentowanych w publikacji *An Atlas of Radical Cartography* pod redakcją Lise Mogel i Alexisa Bhagata, będącej pokłosiem wystawy pod takim samym tytułem z 2009 roku czy działalności kuratorskiej Nato Thompsona. To prawda, że taka synteza może być niezwykle trudna, zważywszy na popularność praktyk kontrmapowych i obfitość przykładów. Problem jednak w tym, że wspomniana trzecia część pracy ma charakter bardzo atrakcyjnej, ale jednak praktyki „cherry picking” – czyli w gruncie rzeczy arbitralnego doboru kilku przykładów bez ugruntowania ich w rysujących się trajektoriach i historiach.

Odrębnym problemem pracy jest postawa, którą nazwałabym ferworem dekolonizacyjnym. Z pewnością Autorka udowodniła bardzo dobrą orientację w aktualnych dyskusjach toczących się także w odniesieniu do polityk kolonialnych, dziedzictwa kolonializmu osadniczego i roli praktyk kartograficznych czy procedur nowoczesnej geografii w służbie aparatu państwowego. Pewną słabością jest jednak brak pogłębionego sięgnięcia do debaty o znacznie wyższej stawce – zderzenia odmiennych porządków epistemologicznych i statusów wiedzy. Jednym z przykładów mogłaby być książka osoby zaledwie wspomnianej w dysertacji, Maxa Liboirona, który w wydanej w 2021 publikacji *Pollution is Colonialism* (Duke University Press) poświęca cały pierwszy rozdział właśnie dyskusji tego problemu. Podobnie zresztą jak inne badaczki i badacze – poczynając od klasycznych pozycji, jak

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)



UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

*Native Science. Natural Law of Interdependence* Gregory'ego Cajete (Clear Light Publishers, 2000) czy zbioru *Decolonizing Methodologies. Research and Indigenous Peoples* pod redakcją Lindy Tuhiwai Smith (Zed Books, Unniversity of Otago Press) czy prac Marie Battiste. Spotkanie z tą swoistą "drugą" stroną często ma charakter krytyki performatywnej, bo publikacje są wydawane przez niewielkie, niszowe wydawnictwa spoza głównego nurtu lub uniwersytety, które można uznać za „peryferyjne” – nie wspominając już o wydawnictwach, które sytuują się na pograniczach *academii* i indygennej aktywności i na pograniczu trybów, jak często transdyscyplinarne prace najnowszego pokolenia antropolożek: Zoe Todd, Vanessy Watts czy Leanne Betasamosake Simpson. Jest swoją drogą zaskakujące, że w dysertacji zabrakło indygennej sposobów i form mapowanie oparte na radykalnie odmiennych porządkach reprezentacji, takich jak samski joik, linie pieśni australijskich Aborygenów czy storytellingu Pierwszych Nacji. Jest to o tyle ważne, że – jak pisze wspomniany już Liboiron, „Cytowanie wiedzy Czarnych, Indygennej, Kolorowych (POC), kobiet, LGBTQAI+, osób niebinarnych (*two-spirit*) i młodych myślicieli jest niewielką częścią metodologii antykolonialnych, które odmawiają reprodukcji mitu, że wiedza, zwłaszcza nauka, jest domeną białych męskich i osiadłych (*pale, male and stale*) strażników twierdzy (*gatekeepers*).” (Liboiron 2021, s. viii). Lektura dysertacji pokazuje, że Autorka jest tej metodologii świadoma, ale chciałabym zachęcić – jak już wielokrotnie wspominałam – do odważniejszego przyjęcia postawy dekolonizacyjnej (zwłaszcza, jeśli dyskurs antykolonialny stanowi przedmiot dociekań). I to nie tylko w warstwie performowania dyskursu naukowego, ale także w gotowości do wytrwania w strefie, która niesie ze sobą profesjonalne ryzyko i jest czasem niełatwą konfrontacją z tym, co przychodzi uznać za własne uprzedzenia i przesady o „naukowości”.

Dysertacja jest napisana bardzo sprawnie, choć są fragmenty, które trzeba uznać za bardzo ogólnikowe, zwłaszcza tam, gdzie prezentowane są bardziej wyrafinowane koncepcyjnie propozycje, jak choćby *passus* o wiedzy usytuowanej Haraway. Można także natknąć się na sporo usterek o charakterze językowym i translatorskim. Nie zmienia to jednak faktu, że wysoko oceniam dysertację Elżbiety Karoliny Kowalskiej i rekomenduję ją do wyróżnienia, a następnie publikacji w formie książkowej. Ten ostatni postulat, rzecz jasna,

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)



UNIwersytet  
JAGIELLOŃSKI  
W KRAKOWIE

musi być zaopatrzony uwagą o konieczności dokonania solidnych przeróbek i znaczącej koncepcyjnej rekonfiguracji. Nie powinno to jednak być trudne dla Autorki, która wykazała się zarówno bardzo dobrym warształem analitycznym, jak i kompetencjami o charakterze praktycznym.

Podsumowując moje rozważania stwierdzam zatem, że przedłożona do recenzji dysertacja spełnia wszystkie wymogi stawiane pracom doktorskim i może stanowić podstawę do przeprowadzenia kolejnych etapów w przewodzie doktorskim.

Wydział Zarządzania  
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk  
Audiowizualnych

Dr hab. Anna Nacher, prof. UJ

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4  
30-348 Kraków  
tel.: +48 12 664 55 67  
+48 12 664 56 07  
[www.film.uj.edu.pl](http://www.film.uj.edu.pl)